

Sygn. akt **V Ca 2353/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Magdalena Daria Figura
-----------------	-------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) z siedzibą w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 31 marca 2021 r., sygn. akt I C 5308/19

1) oddala apelację;

2) zasądza od J. W. na rzecz (...) z siedzibą w K. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2353/21

UZASADNIENIE

Powód J. W. domagał się zasądzenia od (...) z siedzibą w K. kwoty 600 euro wraz z odsetkami ustawowymi od 20 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 31 marca 2021 r., sygn. akt I C 5308/19, Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, skarżąc go w całości. Orzeczeniu Sądu pierwszej instancji zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 5 ust. 3 w zw. z punktem 14 preambuły Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91, poprzez przyjęcie, samo wystąpienie chwilowych gorszych warunków meteorologicznych niż przeciętnie w każdym przypadku stanowi nadzwyczajną okoliczność uzasadniającą zwolnienie z odpowiedzialności odszkodowawczej;

b) art. 5 ust. 3 w zw. z punktem 1 i 4 preambuły Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 poprzez jego nieprawidłową wykładni, polegającą na przyjęciu, że okoliczności mające miejsce w czasie poprzednich lotów i wpływające na opóźnienie bądź odwołanie kolejnych lotów automatycznie mieszczą się w zakresie nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, co jest wynikiem ograniczenia się do literalnego brzmienia przepisu, z pominięciem wykładni systemowej i funkcjonalnej.

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wyłącznie w oparciu o wskazania strony pozwanej, jakoby odwołanie przedmiotowego lotu wynikało wyłącznie z decyzji służb kontroli ruchu lotniczego będących rezultatem ograniczonej przepustowości na lotnisku we F. spowodowanych złymi warunkami meteorologicznymi, podczas gdy brak jakichkolwiek obiektywnych dowodów, by przepustowość we F. była ograniczona, w tym nie uprawdopodobniają tego raporty meteorologiczne i raporty z przeprowadzonych operacji lotniczych na tym lotnisku;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów polegające na wyprowadzeniu w oparciu o materiał dowodowy przedstawiony przez Pozwaną wniosku, że spełniła ona ciężący na niej obowiązek podjęcia wszelkich racjonalnych środków i z uwagi na okoliczności panujące we F. nie miała realnej możliwości uniknięcia odwołania, podczas gdy okoliczności, na które powołuje się pozwana, nie dotycząc miejsca wylotu przedmiotowego lotu i czasowo miejsca przylotu tego lotu oraz pozwana nie wyjaśniła, czemu nie mogła zorganizować maszyny zastępczej z innego lotniska, na co miała wiele godzin.

W oparciu o ww. zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 600 EUR wraz z odsetkami od 20 maja 2019 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanej spółki wniósł o jej oddalenie, i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz akceptuje wnioski wywiedzione z tych ustaleń, wskazując iż podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń

faktycznych odwołując się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zwalczenie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla apelującego wersji ustaleń opartej na jego subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Natomiast analizując treść zarzutów podniesionych w apelacji dojść należy do wniosku, iż stanowią one jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi w toku niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy.

W niniejszej sprawie pozwana spółka nie kwestionowała tego, że powód miał zaplanowany na 19 maja 2019 r. lot łączony na trasie z W. do J. z portem pośrednim we F., oba loty miały być realizowane przez pozwaną. Lot z W. do F. został odwołany i powód utracił dalsze połączenie. Ostatecznie powód odbył podróż lotem alternatywnym zaoferowanym przez stronę pozwaną a obsługiwanym przez (...) z W. do D., a następnie z D. do J.. Pierwotnie powód miał dolecieć do celu 20 maja 2019 r. o godz. 8.30 czasu lokalnego, a faktycznie doleciał 20 maja 2019 r. o godz. 14.55 czasu lokalnego. Strona pozwana podnosiła, że przyczyną odwołania lotu z W. do F. były niekorzystne warunki atmosferyczne związane z występowaniem wyładowań atmosferycznych panujące 19 maja 2019 r. we F., a samolot przeznaczony do wykonania lotu z W. do F. pracował w systemie rotacyjnym i według planu miał najpierw wykonać lot z F. do W., który wobec ograniczenia ilości operacji wykonywanych na lotnisku i nowego rozdziału slotów ostatecznie został odwołany. Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczność ta stanowiła zdarzenie o charakterze zewnętrznym, na które przewoźnik nie miał wpływu i któremu nie mógł zapobiec, pomimo podjęcia wszelakich racjonalnych środków. Tym samym, Sąd pierwszej instancji uznał, że wyłączona została odpowiedzialność linii lotniczych za odwołanie przedmiotowego lotu. Sąd Rejonowy wskazał, że nie budzi co do zasady wątpliwości, że niekorzystne warunki meteorologiczne i spowodowane nimi decyzje służb kontroli lotów, mogą stanowić nadzwyczajną, niezależną od przewoźnika lotniczego przyczynę, jeżeli nie mógł jej racjonalnie przewidzieć i uwzględnić w ramach normalnego wykonywania działalności w danym czasie. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy wprowadzenie nawet czasowych ograniczeń w ruchu lotniczym w przypadku lotnisk o dużym natężeniu ruchu kaskadowo wpływa na płynność ruchu lotniczego, który nie może być przywrócony bez odwołania części lotów. Brak możliwości odbycia lotu uwalnia zatem przewoźnika od odpowiedzialności odszkodowawczej również wówczas, gdy do odwołania doszło wprawdzie po ustaniu niekorzystnych warunków pogodowych, lecz w bezpośrednim związku z wcześniej występującymi ograniczeniami w startowaniu i lądowaniu samolotów. Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową sprawę w pełni podziela powyższe rozważania Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Jednocześnie podkreśla, że strona pozwana udowodniła – choćby przedkładając raport (...) złe warunki atmosferyczne panujące we F.. Sąd Okręgowy wskazuje, że w jego ocenie zasada rotacyjnego korzystania z samolotu jest jedyną rozsądną z punktu widzenia ekonomiki transportu i w żaden sposób nie można uznać aby strona pozwana miała realną możliwość uniknięcia odwołania lotu z W. do F. po tym jak wcześniej został odwołany lot F.- W.. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreśla, że strona pozwana załączyła do odpowiedzi na pozew wyciąg z Dziennika Kontroli Lotów Lotniska we F., z którego wynika, że burze z piorunami wymusiły zmianę slotów, a w konsekwencji odwołanie części lotów (w tym lotu F.-W.). Biorąc pod uwagę powyższe bezzasadny okazał się być zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosnie zarzutu naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że również on nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazuje, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem za „nadzwyczajne okoliczności” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 można uznać zdarzenia, które ze względu na swój charakter lub swoje źródło nie wpisują się, jako nieodłączny element, w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne panowanie nad nimi, przy czym te dwie przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie (wyroki: z dnia 4 kwietnia 2019 r., G., C-501/17, EU:C:2019:288, pkt 20; z dnia 12 marca 2020 r., F., C-832/18, EU:C:2020:204, pkt 38). W wyroku z 26 czerwca 2019 r. (C 159/18, ECLI:EU:C:2019:535) Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, że ponieważ nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku

wypłaty odszkodowania pasażerom, to na podmiocie, który zamierza się na nie powołać, spoczywa obowiązek wykazania, że okoliczności tych w żadnym razie nie można by było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego. To on musi zatem wykazać, że nawet przy użyciu wszystkich dostępnych mu zasobów osobowych lub materialnych, a także zasobów finansowych, w sposób oczywisty nie mógł – bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w danym czasie – uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności doprowadziły do odwołania lotu lub do opóźnienia tego lotu wynoszącego trzy godziny po planowanym przylocie. Powyższy pogląd oparto o stanowisko Trybunału Sprawiedliwości wyrażone w wyroku z dnia 4 maja 2017 r., (P. i P., C 315/15, EU:C:2017:342 pkt 28 i 29) w którym ponadto stwierdzono, że w sytuacji (...) w której opóźnienie wynoszące w chwili lądowania na lotnisku docelowym co najmniej trzy godziny jest następstwem nie tylko nadzwyczajnej okoliczności, ale także innej, nienależącej do tej kategorii okoliczności, zadaniem sądu krajowego jest ustalenie, czy w odniesieniu do części opóźnienia, co do której przewoźnik lotniczy twierdzi, że jest ona następstwem nadzwyczajnej okoliczności, przewoźnik ten udowodnił, że owa część opóźnienia jest następstwem nadzwyczajnej okoliczności, której nie można było uniknąć, mimo że podjęte zostały wszelkie racjonalne środki, i w odniesieniu do której podjął on wszelkie racjonalne środki zmierzające do uniknięcia jej następstw (pkt 50).

Stosownie do punktu 14 preambuły powoływanego rozporządzenia „podobnie jak w konwencji montrealskiej, zobowiązania przewoźników lotniczych powinny być ograniczone lub ich odpowiedzialność wyłączona w przypadku gdy zdarzenie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Okoliczności te mogą, w szczególności, zaistnieć w przypadku destabilizacji politycznej, warunków meteorologicznych uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajków mających wpływ na działalność przewoźnika”.

Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawie C-549/07 odnosząc się do pkt 14 preambuły rozporządzenia nr 261/04, "(...) wolą ustawodawcy wspólnotowego nie było uznanie samych tych zdarzeń, których wykaz jest zresztą jedynie przykładowy, za nadzwyczajne okoliczności, lecz stwierdzenie, że mogą one takie okoliczności spowodować. (...)

Pragnąc zwolnić się z odpowiedzialności w rozumieniu przepisów rozporządzenia przewoźnik musi zatem dowieść, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł - bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie - uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały opóźnieniem lotu.

Ze wskazanych w niniejszej sprawie okoliczności wynika, że nadzwyczajna okoliczność w postaci zjawisk meteorologicznych miała wpływ na poprzedni lot obsługiwany przez tego samego przewoźnika za pośrednictwem tego samego statku powietrznego, a zatem jak wynika z wyroku TSUE z 11 czerwca 2020 r. (C-74/19) przewoźnik mógł zwolnić się z odpowiedzialności powołując się na nadzwyczajną okoliczność dotyczącą wcześniejszego lotu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że strona pozwana zorganizowała powodowi lot zastępczy, którym powód przyleciał do miejsca docelowego zaledwie trochę ponad 6 godzin niż pierwotnie było zaplanowane.

Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji, że mając na uwadze charakter przyczyny odwołania lotów, czas jej wystąpienia, skutki jakie spowodowała, należy stwierdzić, że pozwany nie miał realnej możliwości podjęcia jakichkolwiek działań mogących w sposób realny wpłynąć na wykonanie konkretnego lotu. Wskazać bowiem należy, że decyzja organu kontroli lotu jest dla przewoźników lotniczych wiążąca i pozwana nie miała możliwości nie dostosować się do ograniczeń wprowadzonych na lotnisku we F. i bez zgody organu kontroli lotu zrealizować lot.

Biorąc pod uwagę powyższe w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie uznał, że strona pozwana skutecznie wykazała fakt zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności z art. 5 ust 3 rozporządzenia nr 261/04, które spowodowały

odwołanie lotu, a których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków - a zatem okoliczności, które pozostawały poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika.

Tym samym, zarzuty apelacji w tym zakresie Sąd odwoławczy uznał za bezzasadne.

W świetle tych okoliczności, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna, a konsekwencją tego jest orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku wydane na zasadzie art. 98 k.p.c.

Sygn. akt V Ca 2353/21

ZARZĄDZENIE

(...)